

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/9395,Tunezyjska-Komisja-Prawdy-i-Godnosci-w-IPN-Warszawa-1317-kwietnia-2015.html>
30.04.2024, 20:11

Tunezyjska Komisja Prawdy i Godności w IPN - Warszawa, 13-17 kwietnia 2015

Największe emocje wśród gości wzbudziła esbecka teczka obalonego w 2011 roku prezydenta Ben Alego, który w latach 1980-1984 był w Warszawie tunezyjskim ambasadorem - na zaproszenie IPN do Polski przyjechali członkowie Komisji Prawdy i Godności, 15-osobowego organu, który rozlicza zbrodnie i niegodziwości rządzącego w Tunezji przez kilkadziesiąt lat reżimu.



W pracach nad ustawą o tzw. „sprawiedliwości okresu przejściowego”, która powołała Komisję, brali udział eksperci z IPN. Również dzięki wizytom studyjnym w Polsce Tunezyjczycy mieli okazję dobrze zapoznać się z naszymi doświadczeniami.



Autor: Wojciech Olkuśnik/KPRP

Według słów przewodniczącej tunezyjskiej Komisji Sihem Bensedrine:

Celem naszej działalności jest głównie rozbięcie systemu autorytarnego i ułatwienie przejścia do państwa prawa przez pokazanie prawdy na temat jego naruszeń, które miały miejsce w przeszłości. Ma to mieć miejsce poprzez określenie odpowiedzialności państwa za te naruszenia, pociągnięcie do odpowiedzialności osób stojących za tym naruszeniami przez



przywrócenie
poszkodowanym ich praw
i godności oraz dbanie o
pamięć i działanie na
rzecz narodowego
pojednania.



17 grudnia 2010 roku samospalenie 26-letniego bezrobotnego Mohameda Bouazizi wywołało falę protestów, która zmiotła reżim rządzącego autorytarnie przez 23 lata prezydenta Ben Alego. Demokratyczna zmiana w Tunezji stała się początkiem obywatelskich wystąpień w całym regionie Maghrebu i Bliskiego Wschodu, nazywanej powszechnie „Arabską Wiosną Ludów”. Obecnie Tunezja jest w regionie liderem w budowaniu demokratycznych instytucji państwa prawa. Próbuje także rozliczyć się z własną przeszłością i budować społeczeństwo obywatelskie.



Tunezyjska Komisja Prawdy i Godności to ważna instytucja nowego systemu. Jej zadaniem jest ujawnianie prawdy o łamaniu praw człowieka w latach 1955–2013. Gromadzi dokumenty, prowadzi dochodzenia w sprawie represji reżimu, tworzy program rekompensat dla jego ofiar, ale także dba o „narodową pamięć” o ofiarach represji. Co ciekawe, ma prawo również badać przypadki korupcji finansowej, sprzeniewierzenia środków publicznych czy fałszerstw wyborczych.

Komisja ma działać 4 lata z możliwością przedłużenie jej prac jeszcze o rok. Uprawnienia Komisji są bardzo szerokie. Manieograniczony dostęp do wszystkich dokumentów, będących w posiadaniu zarówno instytucji publicznych, jak i osób prywatnych. Dotyczy to nawet akt sądowych spraw, które są w toku. Może dokonywać rewizji. Przed wezwaniem na przesłuchanie przez Komisję nie chroni żaden immunitet.

Na czele Komisji, co także niezwykle w muzułmańskim kraju, stoi kobieta – Sihem Bensedrine, która wcześniej była bezkompromisową dziennikarką i działaczką obrony praw człowieka. Była z tego powodu represjonowana, również więziona. Tunezja poświęca wiele uwagi roli kobiet w życiu publicznym. Ustawa powołująca Komisję Prawdy i Godności mówi wprost, że co najmniej jedną trzecią jej składu mają stanowić kobiety.

W Warszawie członkowie Komisji spotkali się z prezesem IPN Łukaszem Kamińskim i zapoznają się z działalnością wszystkich pionów IPN. Spotykają się ponadto z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta RP, Urzędu ds. Kombatantów i Osób

Represjonowanych oraz z prof. Andrzejem Rzeplińskim, prezesem Trybunału Konstytucyjnego, pierwszym prezesem IPN prof. Leonem Kieresem i prawnikami zaangażowanymi w ochronę praw człowieka z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Foto: Katarzyna Hołopiak